

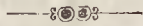
# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.



### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Dokument koncesyi na zachodnio galicyjską kolej żelazną. — Ciąg dalszy.)

§. 11) Administracya państwa zabezpiecza nabywcom koncesyi co do kolei żelaznych w §. 1 koncesyonowanych roczny 5 $\frac{1}{2}$ % od kapitału wyłożonego rzeczywiste na koncesyonowane koleje żelazne i należycie wykazanego, a to za linie w §. 1 *ad a)* do *c)* wspomniane; kapitał ten jednak zakładowy nie może przewyższać sumy maksymalnej 55 milionów. Kwotę maksymalną stanowi się przytem dla przestrzeni: I. z Przemyśla do Lwowa na 10,750.000 zlr., II. ze Lwowa do Brodów na 9,750.000 zlr.; ze Lwowa do Czerniowiec na 34,500.000 zlr. Gwarantowany 5% uważać należy za procenta od kapitału zakładowego, jedna piąta część procentu przeznaczono jako kwotę na umorzenie. Co do przestrzeni kolei wzmiankowanej w §. 1. pod *d)* z Przemyśla na prawy brzeg Dniestru, suma maksymalna, od której zaręczenie procentów ma nastąpić, oznaczona będzie później od administracyi państwa.

- a) Pod kapitałem zakładowym rozumieć należy tak koszta budowy, jako też i koszta pierwszego urządzenia jazdy (t. j. aż do końca roku pierwszego po rozpoczęciu jazdy); natomiast zaręczenie to od skarbu publicznego nie będzie się bynajmniej odnosić do tej ilości kapitału zakładowego, która mogłaby przewyższyc wspomnianą sumę maksymalną — ani do długów przedsiębiorstwa zaciągniętych i z tytułem pierwszeństwa nienależących do pierwotnego kapitału zakładowego, ani do owych zobowiązań, jakieby z powodu odstąpienia przywileju towarzystwu akcyjnemu towarzystwo wspomniane za zezwoleniem administracyi państwa przyjąć na siebie mogło w obec założycieli.
- b) Do kosztów budowy, których procenta administracya państwa zaręcza, policzone będą również przez ciąg budowania aż do rozpoczęcia jazdy, procenta po pięć od sta od akcyi wydawanych w miarę istotnych wydatków na budowę.
- c) Rękojmia procentów podjęta przez administracyę państwa rozpoczyna się szczegółowo na każdą z wymienionych przestrzeni: lwowsko-przemyską, lwowsko-brodzką, lwowsko-czerniowiecko-przemyską ku prawemu brzegowi Dniestru z chwilą rozpoczęcia jazdy. Jedna piąta część procentu przeznaczona na umorzenie kapitału zakładowego, nie może przez przedsiębiorstwo w w żadnym razie inaczej być użyta, jak na rzeczywiste umarzenie.
- d) W razie, gdyby przestrzenie kolei żelaznej w §. 1. wymienione nie czyniły po rozpoczęciu na nich jazdy rocznio nawet pięciu i jednej piątej części od sta kapitału zakładowego nie przynoszącego na każdą z osobna przestrzeń powyż oznaczonej sumy maksymalnej, po strąceniu wydatków na utrzymanie jazdy, natenczas nabywcy koncesyi mają prawo aż do wysokości wspomnianej sumy maksymalnej żądać uzupełnienia procentów ze skarbu. Ta dopłata ma być uiszczona ze skarbu w terminie wypłaty dywidend i kuponów akcyi pod tym warunkiem, jeśli nabywcy koncesyi za wykazaniem się rachunkami udowodnionymi żądają przypadającej ze skarbu wypłaty przynajmniej trzema miesiącami wprzód, niż ta wypłata właściwieby się należała.
- e) Jeśliby kapitał zakładowy miał przewyższać sumę maksymalną na każdą z osobna przestrzeń naznaczoną, tedy od tej przewyżki kosztów — jak powiedziano, nie będzie dane zaręczenie procentów i umorzenia. Jeśli zaś rzeczywisty wydatek na budowę, który należycie wykazany być powinien, nie dojdzie wymienionej kwoty maksymalnej, naówczas rękojmia procentów i umorzenia rozciągać się będzie tylko do tej mniejszej sumy kosztów.
- f) To co administracya państwa na zasadzie przyjętej na siebie rękojmii procentów i umorzenia zapłaci, uważanem być ma jedynie jako zaliczenie pożyczki udzielonej nabywcom koncesyi

na procent po cztery od sta, a to w ten sposób, że jak tylko przychód roczny kolei koncesyonowanych razem wzięty przejdzie wysokości dochodu poręczonego, przewyżka ztąd powstała przeznaczona natychmiast będzie na zwrot do skarbu państwa zaliczki wraz z procentami, a to aż do zupełnego jej pokrycia.

- g) Jeśliby w chwili upłynięcia koncesyi lub jej odkupienia, nabywcy koncesyi dłużni byli z tytułu poręczenia wspomnionego jaką kwotą skarbowi publicznemu, dług ten zaspokojony być ma z pozostającego jeszcze wyjątku przedsiębiorstwa.
- h) W zamiarze zabezpieczenia praw administracyi państwa z powodu podejmowanej przez nią rękojmii procentów i umorzenia, nabywcy koncesyi obowiązani są zachowywać wszelką możliwą oszczędność w budowie, tudzież w urządzeniu jazdy, jak niemniej prowadzić dokładne i sumienne rachunki wszystkich na to wyłożonych wydatków.

§. 12. Administracya państwa ma prawo za pomocą organu od niej delegowanego wglądać w tok wszystkich spraw bez wyjątku. Komisarz ustanowiony od administracyi państwa ma także prawo znajdowania się na posiedzeniach wydziału zawiadowczego, ile razy za stosowne to poczyna, jak również ma prawo zawieszania postanowień mogących być ze szkodą skarbu i podawania onych pod orzeczenie ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu i handlu.

§. 13. Wysokość maksymalna cen jazdy i przesyłek towarów na przestrzeniach kolei w §. 1. wymienionych, podlega następującym warunkom: Taryfa maksymalna na milę austryacką od podróży na osobę: I. klasa 20 krajearów m. k., II. klasa 15 krajearów m. k., III. klasa 10 krajearów m. k.

W pociągach pospiesznych mających tylko prowadzić wozy I. i II. klasy, opłaty te mogą być podwyższone o dwadzieścia od sta pod tym warunkiem, by szybkość jazdy w tych pociągach pospiesznych zachować się mająca, nie była mniejsza niż w pociągach pospiesznych kolei północnej Cesarza Ferdynanda. Co do towarów, tedy dozwala się przy zwykłej szybkości jazdy pobierać przez pierwsze dziesięć lat jazdy na kolei żelaznej, od każdego cetnara wiedeńskiego na każdą milę austryacką w I. klasie 1 $\frac{1}{4}$  krajeara, w II. klasie 1 $\frac{1}{2}$  krajeara, w III. klasie 2 $\frac{1}{2}$  krajearów m. k. Nabywcy koncesyi mają prawo pobierania opłat w tym §cie ustanowionych od osób i towarów w monecie złotej lub srebrnej, zawsze jednak według każdorazowej ich wartości w monecie krajowej. Pod względem klasyfikowania towarów, cen transportu innych przedmiotów, oznaczenia pobocznych należności i przepisów transportowych zachować się należy w ten sposób, by odpowiednie ceny i przepisy w żadnym razie nie były wyższe i uciążliwsze, niż na kolei północnej Cesarza Ferdynanda. Nabywcom koncesyi wolno jest zmniejszyć taryfe niżej od opłat wymienionych, tak w ogólności jak też co do pojedynczych tylko przedmiotów, na całą rozciągłość kolei lub na niektóre jej przestrzenie w ten sposób, by n. p. ceny jednolite zmniejszały się przy większej odległości, i by mogły odpowiadać naturze towarów i ułatwieniom, jakie przesyłka ze stosunków jazdy doznaje. Gdyby jednak na mocy tego upoważnienia przez nabywców koncesyi udzielone być miało jakiemu spedytorowi lub przedsiębiorcy transportów zmniejszenie opłat pod pewnymi warunkami, natenczas nabywcy koncesyi obowiązani są przyznać to samo niżenie wszystkim przedsiębiorcom transportów i spedytorom, którzy tych samych dopełnią warunków, tak, by w żadnym razie nie mogło wyrodzić się tego osobiste jakie odszczególnienie. Taryfy w ten sposób niższe mogą być znów podwyższone w zakresie przepisanych cen maksymalnych. Wzmiankowane pozycye taryfy mają być co lat dziesięć poddawane rewizyi.

Przy rewizyi tej ma po upływie pierwszych lat dziesięciu od chwili rozpoczęcia jazdy na każdej przestrzeni kolei koncesyonowanych — wejść w użycie następująca taryfa opłaty towarów na cetnar wiedeński i od mili austryackiej: I. klasa 1 kr. m. k., II. klasa 1 $\frac{1}{2}$  kr. m. k., III. klasa 2 kr. m. k. Jeśliby jednak nabywcy koncesyi mogli udowodnić, że według tej taryfy kolei koncesyonowane nieprzynosiły nawet 7 $\frac{1}{2}$ % czystego zysku od kapitału zakładowego, wtedy umocowani są żądać stosunkowego podwyższenia opłat, gdy tymczasem administracya państwa w żadnym razie nie może mieć prawa zmniejszenia taryfy niżej „minimum“ przytoczonego.

§. 14. Od stron, które użytkują z kolei żelaznej bez poprzedniego złożenia należytej opłaty jazdy lub przesyłki, lub też przez mylnie podanie gatunku albo ciężaru przesyłki, lub też w inny jaki-



badz sposób staraja przyprawić przedsiębierstwo o stratę, powzięta być może potrójna ilość należności taryfa przepisanej, przyczem wszakże zachować należy tryb postępowania, jaki przez ministerjum handlu oznaczony będzie.

§. 15. Transporta wojskowe uskutecznione być muszą po niższych cenach taryfowych, które wynoszą od wojskowych pojedynczo lub w oddziałach jedną trzecią część. od koni, wozów, pakunków, przedmiotów wojskowych i materiału wojennego połowę zwykłej opłaty taryfowej. Jeśli przedmioty należące do materiału wojennego nie są wyraźnie w klasyfikacji wymienione, natenczas policzone będą do drugiej klasy towarów przy zwykłej szybkości.

§. 16. Administracja państwa ma prawo w przypadkach nadzwyczajnej drożyzny artykułów żywności w cesarstwie austriackim zniżyc ceny przewozu od nich do połowy ceny maksymalnej.

(Dokończenie nastąpi.)

(Zaraza na bydło.)

**Lwów**, 3. kwietnia. Według wykazów otrzymanych w drugiej połowie miesiąca zeszłego ustala wprawdzie zaraza na bydło rogate w Zadarowie i Krasiejowie obwodu stanisławowskiego, lecz natomiast pojawiła się w mieście obwodem Stryju, tudzież w Bajłowie pod Holotowem, w Jaroszynie, Lachowcach podróznym, Ilemni, Stańkowie, Błoniach, Daszawie, Bratkowcach, Wierzbianach, Rozdole, Uhiłnie, Strzałkowie, Gelsendorfie, Wierzchni, Derzowie i Komorowie obwodu stryjskiego, w Gajach niżnych, Drohobyczu i Wróblowicach z Lipowicami obwodu samborskiego, dalej w Kostarowicach, Jurówce i Bakoszwówe, obwodu sanockiego, a wkońcu w Więzkowicach obwodu przemyskiego.

Tak więc wykazano obecnie 30 miejsc zaraza dotkniętych w tutejszym okręgu administracyjnym, z czego 21 miejsc przypada na obwód stryjski, 4 na samborski, 3 na sanocki, i po jednemu na obwód przemyski i lwowski. Z numerycznego zaś zestawienia dat w tej mierze okazuje się, że w pomienionych 30 miejscach zaraza dotkniętych zapadło z 7519 sztuk bydła rogatego u 44 właścicieli 350 sztuk na tę zarazę, z których 11 wyzdrowiało a 179 odeszło. 89 dobito, tudzież ze 71 sztuk (w 18 miejscach) pozostaje jeszcze w kuracji.

(Urodziny Cesarza Ferdynanda. — Poselstwo sardyńskie.)

Najjaśniejszy Cesarz *Ferdynand* obchodzi 19. b. m. w Pradze 64 urodziny swoje, przy którejto sposobności spodziewają się w Pradze przybycia kilku członków najdosłojniejszego Domu cesarskiego.

Poselstwo sardyńskie kazało 31. marca zrana zdjąć herby swoje. Równocześnie przeniesiono biuro poselskie z domu pod nr. 967 z „Kaerthnerstrasse“ do poselstwa francuskiego na ulicę „Walnerstrasse“ pod nr. 273, gdzie odtąd załatwiane będą bieżące sprawy kancelaryjne. Poselstwo sardyńskie margrabia Cantano de Ceva zerwał stosunki dyplomatyczne, lecz jako prywatny pozostał jeszcze w Wiedniu, gdzie może aż do świąt wielkanocnych zabawi.

## Anglia.

(Wybory.)

*Korespondencja angielska* pisze pod dniem 30. marca: „Prawie wszystkie miasteczka Anglii ukończyły już swoje wybory i rezultat jest w istocie zadziwiający. Klęska szkoły Manchestru, dotychczas najważniejszy wypadek walki, sprawia nadzwyczajne wrażenie. Radość jednej strony jest równie głośna, jak oburzenie drugiej, a organa rozmaitych partyi wykładają jak najdziwaczniej ten wypadek. Dziennik *Times* wyznaje, że odpowiedź kraju wypadła nad spodziewanie, — a nawet przewyższyła życzenie jego. — „Ubolewamy nad tem“ — powiada — „że taki los spotkał panów Bright i Cobden, wszelako nie chcemy wcale obrażać ich wyrazem naszego politowania. Pominąwszy ich osobiste i domowe troski, niepotrzebują oni niczyjego współczucia; bo ileż jest takich pomiędzy żyjącymi dziś mężami zawodu publicznego, którzyby tyle dokonali co oni? Co do Mr Cobdena, powtarzamy jeszcze raz, że dopokąd mąż ten pozostaje przy życiu i moralnych siłach swoich, niebędzie kompletną bez niego żadna angielska Izba deputowanych. Niech wyborcy pomną nie na to, co zdziałał od roku 1846, ale na walkę o chleb, jaką musiał staczać przez długie lata, kiedy walka ta niebyła wcale łatwą. Jeśli nie mylą nas wróżby czasu, tedy zapowiada mała chmurka na widokrepu — dotąd niewielka od dłoni męża — niedaleką chwilę, kiedy kraj będzie potrzebował jego usług. Przez dziesięć lat zbijałiśmy prawie każdy akt polityczny tych dwóch gentlemenów, a przecież ubolewamy teraz szczerze nad tem, że z listy deputowanych Anglii wykreślono nazwiska John Brighta i Ryszarda Cobdena.“

Ale oprócz filarów szkoły Manchestru upadła także znaczna liczba zupełnie lub w połowie niezawisłych liberalistów; wypadek równie złowrogi, jak zbyt wielkie zwycięstwo rządu w Hundersfield i Manchesterze. Tak między innymi nieotrzymali się kandydaci; Sir W. Clay, Chambers, Ferguson, Laing, Lindsay, Layard, Oliveira, Phillimore, Rawlinson i Sir Josua Walmsley.

Także rząd poniósł dwie małe straty; Fryd. Peel i admirał Berkeley zostali wykluczeni.

Walka o wybór Lorda John Russel w City była bardzo zacięta, i gdyby nie silna pomoc wyborców żydowskich byłby upadł z pewnością. Wdzięczni mężowi, który pierwszy pomiędzy mini-

strami bronił ich emancypacji, głosowali za nim wszyscy wyborcy żydowscy. Dwa tysiące głosów na 20.000 znaczy wiele, ta raz zaś były dwakroć a nawet trzykroć ważniejsze, gdyż większa część wyborców niepoprzestając na pojedynczem głosowaniu za Lord Johnem i baronem Rothschildem, podawała nazwiska obudwóch najkartykach wyborczych, kiedy przecież mieli do wyboru 4 kandydatów. przeczo każdy głos miał naturalnie podwójną wagę. Aldmann Salamons dał wczesnie zrana hasło, głosując tylko za Lordem John Russel. Szczęściem sprzyjał i szabas wyborom o tyle, że wyborcy żydowscy, wolni od wszelkich zatrudnień, mogli przybyć wszyscy na miejsce głosowania, i tym sposobem zawdzięcza Lord John Russel po największej części żydom miejsce swe w parlamencie. Lord Russell też i jego małżonka niepróżnowali bynajmniej tego dnia, widziano ich, jak się krzatali pieszo i w powozach, prosząc i dziękując, zachęcając swych przyjaciół, a niekiedy odwożąc nawet wyborców na miejsce głosowania, aż wreszcie o godzinie 4. rozstrzygnięto się zwycięstwo. Również gorliwie krzatali się inni kandydaci. City przedstawiała szczególniejszy widok. O sprawach prywatnych niemyślano nawet; wszystko wynosiło się na alicę, gdzie co godziny oznajmiano stan głosowania; każdy pytał i tłoczył się bez upamiętania; zaledwie między 2. i 4. godziną mogły powozy przecisnąć się śród tłumu; domy, doróżki i wozy wszelkiego rodzaju były oblepione ogromnymi plakatami na korzyść tego lub owego kandydata; dziady śpiewali i sprzedawali epopeje kandydatów, a śród tego chaosu i zgiełku odzywały się chwilami głośzące okrzyki, gdy który z szczęśliwych kandydatów pokazał się na ulicy. O godzinie 4. uspokoiło się nieco w Cheapside i w Guildhall; potem nadchodziły kolejne telegraficzne doniesienia o wyborach z prowincyi; wiadomość o klęsce szkoły Manchestru przechodziła z ust do ust, a gdy wzburzenie uśmierzyło się nieco, zaczęto obliczać korzyści dotychczasowego zwycięstwa rządu.

Ale jakkolwiek w całym kraju panowało nadzwyczajne wzburzenie, nadeszła przecież dotąd tylko z jednego miejsca, z Kidderminster, wiadomość o krwawej bójce. Była to jednak zacięta bójka. W miasteczku tem wystąpili z kandydaturą Mr. Lowe (wiceprezydent ministerstwa handlu) i William Baycott, z partyi konserwatywistów. Baycott miał za sobą miejscowych robotników (znajduje się tam kilka największych fabryk dywanów w kraju), i już od świtu zapowiadały rozmaite oznaki, że robotnicy przygotowują jakiś szkan- dał. O godzinie 2. w sobotę zamykają zwykle fabryki, i o tej godzinie rozpoczęły się zaburzenia. Pięć do sześciu tysięcy robotników przybyło na miejsce głosowania i zaczęli każdego, kto głosował za panem Lowe; śród tłumu przelatywały kamienie i kije, tu i owdzie odzywały się najstraszniejsze groźby, a o godzinie 4., gdy proklamowano zwycięstwo pana Lowe, wzmożła się zacieklność przeciwników do najwyższego stopnia. Dom, w którym odbywało się głosowanie, został otoczony i wzywano Mra Baycott, by wyszedł. Napróżno starał się Mr. Baycott uspokoić pospólstwo, ale później popełnił ten błąd, że oddalił się z widowni zgiełku, przeczo Mr. Lowe był bez pomocy wystawiony na zacieklność tłumu. Nie pozostawało mu nic innego, jak tylko przedzierać się z przyjaciółmi swymi śród atakującego tłumu, ale odwrót ten był bardzo nieszcześliwy. Garstka policyantów (niebyło ich dwunastu nawet) niemogło podolać przeważającej sile; do 100 mieszczan, pełniących służbę prywatnych konstablów, potraciło głowy; i tym sposobem musiał Mr. Lowe z swymi przyjaciółmi cofać się śród gradu kamieni, aż wreszcie obici i zranieni znaleźli schronienie w jakimś ustronnym domu. Panu Lowe, prócz kilku ran mniejszych, złamano kość czaszkową; jednemu z urzędników policyi zgruchotał kamień cały nos, inni odnieśli mniejsze rany na ciele i głowach. Pospólstwo zbytkowało jeszcze kilka godzin przed domem, gdzie schronił się Lowe i dopuszczało się rozmaitych excesów aż do północy. Wtedy nadciągnęło 50 huzarów z Birminghamu, i na ich widok rozprószył się tłum w okamgnieniu na wszystkie strony. Czterech z pomiędzy burzycieli pojmano jeszcze tej nocy.“

## Francya.

(Kolegium arabsko-francuskie. — Wybory do akademii francuskiej. — Aresztacye. — Konferencye nenenburskie. — Sprawa Duńska z Rzeszą. — Domy dla robotników. — Napoleon naprzeciw W. księcia Konstantego. — Kolej na plac Battiglii. — Agent neapolitański przybył. — Flota Chińska. — Nowy okręt.)

**Paryż**, 31. marca. *Monitor* ogłasza obszerny raport ministra wojny do Cesarza idekret względem utworzenia arabsko-francuskiego kolegium w Algierze. Do zakładu tego będą przyjmowani tylko muzułmanie, gdyż niepodobnaby było wychowywać społem dzieci tak różnorodnych wyznań, jak chrześcijańskie i tureckie, zważywszy, że wychowanie to musiałoby obejmować także naukę religii i pełnienie obrządków religijnych. Można jednak przypuszczać Europejczyków jako słuchaczy na prelekcycy. W kolegium arabsko-francuskim będzie umieszczonych 150 wolnych lub półwolnych elewów kosztem państwa, albo też z budżetu lokalnego. Wybierani będą z pomiędzy dzieci arabskich, których ojcowie są oficerami lub szefami pułków krajowych, albo też w służbie państwa postradali życie lub okaleczeli. Kolegium to ma swego dyrektora i wicedyrektora, ale naczelny kierunek poruczono generał-gubernatorowi.

Akademia francuska wybiera dziś członka na miejsce pana Salvandy. Głosowano dwa razy; przy drugim głosowaniu obrany został p. Emil Augier 19 głosami przeciw 18, które otrzymał p. de Laprade.



Liczba osób uwięzionych tu w zeszłym tygodniu za mniemany spisek wynosi 70 do 80. U jednego z uwięzionych miano znaleźć instrukcje jednego z naszych przywódców demokratycznych w Londynie, i to jak słycać, tak niebezpieczne, że Francya ma prawo żądać w Anglii wydania tego wychodcy, by stawić go przed sądem krajowym.

Kongres neuenburgski miał dziś piąte posiedzenie, ale treść obrady niewiadoma jeszcze.

*Paryż* przypomina dziś znowu, że Napoleon III. stał się rozjemcą całej Europy. Przy tej sposobności wylicza wszystkie dzieła Ludwika Napoleona od zawarcia pokoju i potwierdza wiadomość, że Dania, sprzymierzona od wieków z Francją, wezwała pomocy Napoleona w sprawie z Rzeszą niemiecką.

*Paryż*, 30. marca. *Monitor* ogłasza wielką liczbą wojskowych obdarzonych medalami. Dalej oznajmia, że jeden z domów, zbudowanych pod kierunkiem architekta cesarskiego, przeznaczonych na mieszkania dla robotników na bulwarze Mazas, gdzie Cesarz zakupił 18.000 metrów gruntu, jest już ukończony i sprzedany będzie za cenę szacunkową. Trzy inne domy tego rodzaju są już na ukończeniu i będą również wkrótce wystawione na sprzedaż.

Książę Napoleon wyjedzie, naprzeciw W. księciu Konstantego aż do Tulonu. Dowiedziano się teraz z pewnością, że tego lata nieprzedsiewzięmie Cesarz rosyjski podróży do Francji.

Temi dniami zaczęto znosić ulicy Quinze-Vingts, by otrzymać miejsce pod kolej żelazną z Vincennes, która ma wychodzić na plac bastylii. Także budowa nowego mostu S. Michale na Sekwanie, o jednym łuku tylko, ma rozpocząć się w kwietniu a ukończyć tego lata jeszcze. — Podług urzędowych wykazów przeciętnych cen zboża w całym kraju, były ceny te w ciągu bieżącego miesiąca niższe niż w lutym, a na przyszły miesiąc spodziewają się większego jeszcze zniżenia.

Dziś przybył tu dyplomatyczny ajent rządu neapolitańskiego.

List prywatny z Senegalu donosi, że na dniu 28. lutego przybyła tam fregata „Nemesis“ z banderą kontradmirała Rigault de Genully. Sądzą, że okręt ten przyłączy się w maju do floty admirała Guerin, komendanta francuskich sił zbrojnych w Chinach.

Ostatniego piątku spuszczone z wielką uroczystością z warsztatu w Cherburgu mieszany okręt liniowy „Alexander“ o 100 działach.

## Włochy.

(Niemiecki Campo Santo. — Cesarzowa rosyjska oczekiwana. — Traktat Austrii z Rzymem względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy ratyfikowanych.)

*Rzym*, 23. marca. Niemiecki Campo Santo obok Ś. Piotra otrzymało przed dwoma dniami wielce szacowną ozdobę religijną. Przeszłego lata już donosiliśmy, — pisze korespondent tamtejszy — że rzeźbiarz T. W. Achtermann z Westfalii kazał wykuć własnym kosztem podnoże z marmuru w stylu gotyckim, pod krucyfik z brązu własnego wynalazku. Pomnik ten wznosi się już w środku Campo Santo. Krzyż jest wysokości 12½ palm rzymskich i waży razem z krucyfiksem 450 funtów. Rzym otrzymał tym sposobem nowy pomnik publiczny i to z pobożnej szczodrości jednego z pierwszych artystów niemieckich.

Wczoraj nadeszła z Nissy wiadomość, że Jej Mość owdowiła Cesarzowa rosyjska przybędzie tu najdalej 8. kwietnia. Rosyjski ambasador, pan Kiselew, opróżnił już dziś hotel ambasady (pałac Rondamini) na przyjęcie Cesarzowy i przeniósł się tymczasem do „Hotel de Russie“. Karol książę pruski zapowiedział swoje przybycie tutejszej ambasadzie królewskiej.

*Giornale di Roma* z 27. marca ogłasza ratyfikowany już traktat między Jego Świątobliwością Papieżem Piusem IX. i Jego c. k. Apostolską Mością względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

## Niemce.

(Uzby berlińskie. — Minister rezydent hiszpański. — Kodex handlowy w Norymberdze układany. — Przejazd Polaków za amnestją.)

*Berlin*, 30. marca. Deputowani przyjęli dziś całą ustawę o podatku od soli 164 głosami przeciw 144. Traktat w sprawie cła na Zundzie potwierdzono jednozgodnie, a prezydent ministrów przedłożył traktat menniczny. Również i Izba pierwsza potwierdziła traktat względem cła na Zundzie.

*Frankfurt*, 28. marca. Na posiedzeniu sejmku związkowego z 26. marca r. b. przedłożyło prezydium pismo odwołujące dotychczasowego ministra-rezydenta hiszpańskiego, pana Estrada, na miejsce którego zawirytelniony będzie przy związku w tym samym charakterze Don Cayo Quinones de Leon margrabia de San Carlos. Prezydium otrzymało upoważnienie do dania zwykłej odpowiedzi na wspomniane pismo odwołujące.

*Norymberga*, 27. marca. Kongres zajmujący się ułożeniem powszechnego kodexu handlowego dla rzeszy niemieckiej miał dziś 47. posiedzenie. Ukończył na niem obrady nad dwiema pierwszymi księgami projektu i po krótkim odroczeniu rozpocznie tu dalsze swe prace z dniem 16. kwietnia. Wszyscy członkowie zgromadzenia pochwalają dotychczasowy rezultat obrad, jako też wzajemne zaufanie i gorliwość, z jaką reprezentanci wszystkich mocarstw przyczyniają się do pomyślnego załatwienia tego ważnego dzieła.

Z *Turyngii* donoszą pod dniem 24. marca: W ciągu ostatniego tygodnia przejeżdżało tędy na wschód kilku Polaków z rodzinami swemi. Są to wychodcy, którzy za udział w powstaniu polskim z roku 1830 musieli opuścić ojczyznę, a teraz korzysta-

jąc z amnestyi Cesarza Alexandra powracają do Królestwa Polskiego. Niektórzy ubożsi między nimi otrzymywali w drodze liczne zapomogi.

## Dania.

(Wymiana ratyfikacji traktatu zundowego.)

Na dniu 31. marca przed południem wymieniane zostały w *Kopenhadze* ratyfikacje traktatu zawartego względem spłacenia cła na Zundzie między reprezentantami Prus i Danii.

## Azja.

(Zwycięstwo Anglików w Persyi. — Doniesienia z Indyi wschodnich. — Szczegóły wypadków chińskich.)

Wiadomości z *Bombaju* sięgają do 5. marca. Otrzymana na Londyn wiadomość o utarce między Anglikami i Persami potwierdza się z bliższymi szczegółami. Jenerał Outram przybył 27. stycznia do Buszyru, a na dniu 3. lutego wyruszył w 4620 ludzi, częścią europejskiej, częścią krajowej piechoty i kawaleryi i z 18 działami ku Boraszun, o 46 mil angielskich od wybrzeża a 12 mil od gór, gdzie książę Szyrasu, Szudza-ul-Mulk, oszańcował się z korpusem liczącym 6000 ludzi. Za zbliżeniem się Anglików opuścili Persowie swe stanowisko i umknęli w góry. Wszystkie ich porządki obozowe, amunicya i żywności dostały się w ręce Anglików, którzy zburzyli Boraszun, a na dniu 7. lutego wyruszyli napowrót do Buszyru. Ale następnej nocy zbrali się Persowie nanowo i uderzyli na Anglików, co z początku sprawiło pomiędzy nimi niejaki zamieszanie, zwłaszcza, że jenerał Outram zaraz na początku walki uszkodził się upadkiem i musiał zdać komendę jenerałowi Stalker. Wkrótce jednak zawiesili Persowie swój ogień, a o świcie, gdy w 6 do 7000 ludzi i z 5 działami ustawili się pod Kuszabem, uderzyli na nich Anglicy tak silnie swoją kawaleryą i artyleryą, że w przeciągu godziny rozprószyli się zupełnie. Siedemset poległych okryło pobojowisko, dwa działa z 100 jeńcami i całą amunicją dostały się w ręce Anglików, którzy z swojej strony mieli tylko 10 zabitych (między tymi 1 oficer) i 62 ranionych (także 2 oficerów). Dnia tego biwoakowali zwycięzcy na polu bitwy, pod wieczór zaś wyruszyli w dalszy pochód ku Buszyrowi, gdzie stanęli 9. i 10. lutego. Służbę załogową w tamtejsze pełnili przez ten czas żołnierze okrętowi, a po tem świetnem zwycięstwie nieobawiano się tam już żadnego ataku.

Z *Bombaju* odeszły nowe posilki do odnogi perskiej; zresztą rozeszła się tam już pogłoska, że Szach perski przyjął ultimatum Anglii.

Pomiędzy krajowemi pułkami w Basrackpore i Mirucie ma panować niechęć, wywołana pewnemi przepisami karności. Także utrzymuje dziennik *Englishman*, że nowy jenerał-gubernator, Lord Canning, podał się do dymisji z swojej świetnej wprawdzie ale ciernej posady.

Dost Mohamed opuścił obóz u cieśniny Kheiber na dniu 28go stycznia. Komisarz angielski przedłożył mu 19 punktów ugodnych, z których 9 odnosi się do teraźniejszej wojny a 10 do sposobu jej ukończenia. Najważniejszy tyczy się subwencyi, która ma być udzielona Emirowi w formie pożyczki; sumy tej ma Dost Mohamed użyć na obronę swego kraju, a spłacenie jej nastąpi dopiero po ukończeniu wojny.

Dzienniki z *Hongkongu* opisują obszernie proces chińskiego piekarza Alum i jego współników, który jednak miał się zakończyć nie skazaniem, jak utrzymywały dzienniki francuskie, lecz uwolnieniem wszystkich obżałowanych. Alum miał to za sobą, że dawał za truty chleb własnej familii swojej, która też chorowała z tego.

Wzburzenie w *Honkongu* uśmierzyło się nieco, ale mimoto użyto wszelkich możliwych środków ostrożności. Przybyły już nawet pierwsze posilki wojskowe z Penangu i Singapury.

Jak donosi *North China Herald* otrzymali namiestnicy Kiang-Su, Cze-Kiang i Fu-Kien edytk cesarski, który reguluje ich postępowanie względem „barbarzyńców.“ Poleca im wprawdzie używać środków obrony, ale w sposób jak najmniej rażący; jeśli nadpłyną obce parostatki, mają układać się z nimi za pomocą parlamentarzy. Yeh otrzymał rozkaz, nieposuwać się do ostateczności, lecz ile możności załatwić sprawę w spokojnej drodze. Niemoże jednak dozwalać cudzoziemcom przystępu do miasta. Dawniejsza wiadomość, że wysłany został do Kantonu osobny komisarz cesarski, niepotwierdza się; Yeh posiada jak się zdaje w wysokim stopniu zaufanie dworu, chociaż Cesarz pragnie widocznie, by teraźniejszy spór z Anglikami, jak najprędzej został załagodzony.

W innych portach, otwartych cudzoziemcom, panuje spokój, a rozporządzenie władzy chińskiej, zakazujące wszelką komunikę z mieszkańcami w Makao, zostało odwołane na reklamację tamtejszego gubernatora portugalskiego.

Na dniu 26. stycznia chcieli Chinczycy pod Kantonem zniszczyć angielski paropływ wojenny „Comus“ za pomocą branderów, ale nieudało im się.

Pod *Hongkongiem* zakładają Anglicy 3 nowe baterye. Dnia 31. stycznia nadeszły tam pierwsze posilki.

O dalszych zatargach między buntownikami w Nankinie niema nowych wiadomości. Ale za to nadechodzą liczne doniesienia o bitwach i wzajemnem zajmowaniu rozmaitych miast.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

*Paryż*, 4go kwietnia. Wczoraj była siódma konferencya w sprawie Neuenburga. Feruk Chan spodziewany tutaj 11. b. m.



Podług doniesienia w dzienniku *Patrie* mianowana została komisya do rozważenia kwestyi deportacyi; zdaje się, że w miejscu Kayenny obrana zostanie Nowa Kaledonia na miejsce deportacyi. — Wczoraj wieczór renta 3% 70.12 1/2.

**Kurs lwowski.**

Dnia 6. kwietnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski . . . . . " "	4	46	4	49
Półimperya' zł. rosyjski . . . . . " "	8	16	8	19
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	36	1	37
Talar pruski . . . . . " "	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez kuponów	82	25	82	55
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne }	79	—	79	35
5% Pożyczka narodowa . . . . . }	84	12	84	50

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 3. kwietnia.

		złr.	kr.	w przecięciu
Obligacye długu państwa . . . . . 5% za sto	83 3/8	1/2	83 7/16	
detto pożyczki narod. . . . . 5%	86 7/16	1/2 5/8	85 1/2	
detto . . . . . 4 1/2%	—	—	—	
detto . . . . . 4%	—	—	—	
detto . . . . . 3%	—	—	—	
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . . "	—	—	—	
detto . . . . . z r. 1839 . . . . . "	139 3/4	140	139 7/8	
detto . . . . . z r. 1854 . . . . . "	109 7/8	110	109 5/16	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5%	—	—	—	
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5%	—	—	—	
detto galicyjskie i węgierskie . . . . . 5%	79	79 3/4 80 1/2	80	
detto krajów koron. . . . . 5%	—	—	—	
Akeye bankowe . . . . .	1018	—	1018	
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr. . . . .	—	—	—	
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	612 1/2	615	613 3/4	
Akeye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wplacone) . . . . .	270 1/2	273 5/8	272	
Akeye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków —	—	—	—	
detto na 130 złr. czyli 325 frank. . . . .	—	—	—	
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	2300	2302 1/2	2301 1/4	
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. . . . .	—	—	—	
Akeye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr. . . . .	—	—	—	
Akeye południowo-póln. niem. kolei komunika-cyjnej na 200 złr. . . . .	218 1/2	—	218 1/2	
Akeye kolei nadeisańskiej na 200 złr. . . . .	207 1/2	—	207 5/8	
Akeye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr. . . . .	—	—	—	
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	588	591	590	
Akeye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . . . .	—	—	—	

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 3. kwietnia.

		złr.	kr.	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	—	2 m.	
Angsburg za 100 złr. kur. . . . .	104 5/8	—	104 5/8 uso.	
Berlin za 100 tal. prus. . . . .	—	—	2 m.	
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	103 7/8	3/4	103 3/4	
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	—	2 m.	
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	77	—	77	
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	—	2 m.	
Liwna za 300 lire toskan. . . . .	—	—	2 m.	
Londyn za 1 funt. sztrl. . . . .	10-11	9 9 1/2	10 - 9 1/2	
Lyon za 300 franków . . . . .	—	—	2 m.	
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	103 7/8	—	103 7/8	
Marsylia za 300 franków . . . . .	103 7/8	—	103 7/8	
Paryż za 300 franków . . . . .	121 5/8	3/8 1/2 l.	121 1/2	
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	268	268 1/2	268	
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	459	—	459	
Cesarskie dukaty . . . . .	7 1/2	—	7 1/2	
Dukaty al marco . . . . .	—	—	—	

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 4. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 5/16 - 85 3/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 - 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 - 96 1/2. Obligacye długu państwa 5% 83 3/8 - 83 1/2, detto 4 1/2% 73 1/2 - 74 3/4, det. 4% 65 1/2 - 65 3/4, detto 3% 50 3/4 - 51.

detto 2 1/2% 42 - 42 1/4, detto 1% 16 1/2 - 16 3/4. Oblig. Głog. z wypłata 5% 96 - —. Dette Oedenburgs. z wypł. 5% 94 - —. Dette Peszt. 4% 95 - —. Dette Medyol. 4% 94 - —. Obligacye indemn. niższ austr. 5% 88 1/4 - 88 1/2. Galic. i węgier. 5% 79 3/4 - 80 1/2. Dette innych krajów koron. 85 3/4 - 86 1/4. Obl. bank. 2 1/2% 63 1/2 - 64. Pożyczka loter. z r. 1834 324 - 326. Dette z r. 1839 139 3/4 - 140. Dette z r. 1854 109 3/4 - 109 7/8. Renty Como 14 1/2 - 14 3/4. Galic. list. zastawne 4% 78 - 79. Póln. Oblig. Prior. 5% 86 1/4 - 86 1/2. Głognickie 5% 82 - 82 1/2. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84 1/2 - 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91 - 91 1/2. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 112 1/2 - 113 1/2. Akeyi bank. narodowego 1014 - 10 G. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 269 1/2 - 270. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 123 - 123 1/4. Dette Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 267 - 268. Dette póln. kolei 228 - 228 1/4. Dette tow. kol. żel. za 500 frank. 313 1/4 - 313 1/2. Dette tow. żegl. parowej 586 - 587. Dette 13. wydania 585 - 586. Dette Lloyda 425 - 427. Peszt. mostu łanuch. 77 - 78. Akeye mlyna parowego wiedz. 67 - 68. Dette Pressb.-Tyrnawskiej l. wydania 29 - 30. Dette 2. wydania 39 - 40. Esterhazego losy 40 złr. 76 1/2 - 77. Windischgrätzta losy. 25 3/4 - 26. Waldsteina losy 28 3/4 - 29. Keglevicha losy 13 1/4 - 13 1/2. Ks. Salma losy 40 - 40 1/4. St. Genois 38 3/4 - 39. Pallfego losy 38 - 38 1/4. Cla-rego 39 - 39 1/4. Amsterdam 2 m. 87. — Augsburg Uso 104 1/4. — Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 10 1/2. — Hamburg 2 m. 77 1/8. — Liwna 2 m. 105 1/4. — Londyn 3 m. 10-10 1/2. — Medyolan 2 m. 103 7/8. — Paryż 2 m. 121 5/8. — Cesarskich ważnych dukatów agio — — 7 3/4. — Napoleondor 8 - 9 1/2. Angielskie Sover. 10 - 15. — Imperyal Ros. 8 - 23.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 5. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83 1/8; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 139 1/8. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1013 1/2. Akeye kolei póln. 2235. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 581. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 616 1/4 złr. Amsterdam l. 2 m. 87 1/2. Augsburg 103 3 m. Genua — l. 2 m. Frank-furt 104 1/4 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwna — l. 2 m. Londyn 10 — 12 1/2. 2 m. Medyolan 104 1/8. Marsylia 121 5/8. Paryż 121 7/8. Bukareszt 268. Kon-stantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 77 1/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 88 3/8; innych kra-jów koron. 79 1/8. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109 3/8. Pożyczka naro-dowa 85 C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 267 1/2. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 2 3 1/2.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 6. kwietnia.

PP. Czermak Edwrad, c. k. przełożony powiatowy, z Janowa. — Glixelli Teodor, z Chodorowic. — Kowacz Adolf, c. k. rolnik, z Woloszczyzny — Koszowski Seweryn, z Gwoźdźca. — Kahlert, c. k. pułkownik, z Gródka. — Płocki Józef, z Gródka. — Szawłowski Luwik, z Przewłoki. — Szabo Hugo i Karol, z Czerniowic. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzań. — Wojeżyński Alfred, z Tuligłów. — Zadurowicze Grzegorz i Ado f, z Czerniowic

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 6. kwietnia.

Ks. Ogiński Jeremiasz, ces. ros. radca tajny, do Berlina — PP. Cików-ski Antoni, do Złotnik. — Dobrzański Romua'd, do Majdanu. — Kutowski Apo-linar, do Hawłowie. — Spędakowski Karol, do Majdanu. — Urbański Rudolf, do Dobrosina.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 4. i 5. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po-wietrza według wilgo-tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.09	+ 6.4°	72 6	południowy	sl. pochmurno
2. god. popol.	325.63	+ 13.4°	64 7	wschodni	" "
10. god. wiecz.	326.02	+ 8.6°	81.8	"	" pogoda
6. god. zrana	326.18	+ 4.0°	90.2	wschodni	sl. pogoda
2. god. popol.	325.76	+ 13.1°	50.9	południowy	" "
10. god. wiecz.	325.58	+ 7.8°	71.4	"	" "

**KRONIKA.**

Fabrykacya i sprzedaż tabaki i tytoniu w Hiszpanii jest monopolem rządu. W fabrykach królewskich, z których każda zatrudnia około 3 - 4000 robotników męzkich i żeńskich, przerabiają liście na cygara, cygarylle i na tabakę. Liście to jest zwykłe kolonialnym produktem hiszpańskim. Gdyż stały ład Hiszpanii, pomimo że ma dobry grunt i klimat, nie produkuje liści tytoniowych; uprawa tytoniu jest tam zakazana. Tem więcej produkują Kuba i wyspy Filipińskie.

Według zawartego na dniu 16. marca 1848 kontraktu był liwerant obo-wiązany dostarczać liści tylko z Kuby i z wyspy filipińskich. Pozwolono mu jednak dnia 3. listopada 1853 w późniejszym paragrafie kontraktowym w razie nieurodzaju i nadzwyczaj wysokich cen na wyspie Kuba, dostarczać 10% liścia tytoniowego, także zład inąd, tak iż teraz liście tytoniowe, które w Europie jest uprawiane, może pozwoloną drogą dostawać się do Hiszpanii. — Dochody brutto z tego monopolu wynoszą bardzo znaczne sumy. Według doniesienia z osta-tnich wykazów wpłynęło do kasy hiszpańskiego rządu w przeszłym roku z tego handlu w ogóle 29,348.818 realów czyli 15 milionów 953.500 talarów, miano-

wicie 220,162.240 realów za sprzedany tytoń i tabakę, a 2,193 500 realów w podatkach, pominawszy iane przytem wpływające dochody. Oto jest legalny handel tabaką i tytoniem w Hiszpanii; ale co do nie legalnego, mówią, że we wszystkich portach tego królestwa ma się odbywać premytnictwo cygarami na wielki rozmiar.

— Czytamy bliższe szczegóły okropnego nieszczęścia, które się wyda-rzyło 12. marca na kanadyjskiej kolei żelaznej między Toronto i Hamiltonem; przy samym moście na kanale Des Jardines wyskoczył pociąg z szyn, zgrucho-tał poręczce mostu i spadł w wodę z wysokości 40 stóp. Z 79 podróżnych zgi-nęło lub utonęło na miejscu 70. Dnia 15. wieczór wydobyto 60 trupów, między tymi Mrs. Zimmermanna, bogatego bankiera z Niagary. Parlament w Toronto odroczył się na wiadomość o tem nieszczęściu. Na kolei pensylwańskiej, u sta-cyi Altona, zginęło przy zetknięciu pociągów 6 osób, a 10-12 zostało ranio-nych; sami wychodcy.